



# Druga strona Szczecina

Miasto możesz zwiedzać pieszo, rowerem, autokarem, ale zawsze zobaczysz mniej więcej to samo. Tylko wodą dotrzesz do najbardziej malowniczych, intrygujących, czasem zapomnianych zakątków

ANDRZEJ KRAŚNICKI JR

Trudno opisać, jak bardzo różni się Szczecin widziany z wody od tego, który znamy na co dzień, przepychając się autem przez śródmieście czy nawet spacerując po parku Kasprowicza. To po prostu inne miasto, zdecydowanie piękniejsze, bardziej malownicze. Z jednej strony, czuć ducha starego portowego miasta, z drugiej - to oaza zieleni i spokoju, z której wylaniają się położone na nadodrzańskich skarpach budynki i strzeliste wieże kościołów, Wałów Chrobrego, Pomorskiej Akademii Medycznej.

Przygotowując przewodnik kajakowy, dopłynęliśmy do miejsc, które w sumie układają się w świetny szlak turystyczny po wodach Szczecina. Celem kajakowej wyprawy może być jedno takie miejsce, może też być kilka. Oto przykłady takich czasem nieodkrytych, a czasem zapomnianych perełek wartych zobaczenia. Oczywiście tylko od strony wody.

**Plaża Mieleńska** położona na zachodnim brzegu jeziora Dąbie. Owiane już legendą kąpielisko, od lat praktycznie niedostępne. Jeszcze w latach 80. do brzegu wyspy docierały stateczki Białej Floty kursujące z Dworca Morskiego. Dziś betonowe nabrzeże od strony Kanału Mieleńskiego (skąd wiedzie ścieżka nad jeziorem) jest w rozsypce. Od strony jeziora długa mielizna ze ślicznym piaskiem umożliwia dopłynięcie tylko kajakami.

**Statek z betonu** na północnym krańcu jeziora Dąbie. „Finsterwalder” powstał w 1941 r. Niemieccy inżynierowie próbowali w ten sposób zaoszczędzić w wojennych warunkach stal. Z tego materiału była tylko nadbudówka. „Ulrich Finsterwalder” był tankowcem. Pod koniec wojny został osadzony na dnie. Później przeholowany na mieliznę jeziora Dąbie.

**Najstarszy dok świata** ukryty jest w południowym zakątku portu. Dok powstał w 1880 r. i przez całe swoje życie służył szczytnym stoczniowcom. Ma 58 m długości i oczywiście nitowaną konstrukcję. W czasie wojny został zatopiony, a po podniesieniu z dna trafił do Stoczni Remontowej „Gryfia”. Dziś stoi w Basenie Cichym i pracuje dla prywatnej stoczni. Remontowane są w nim m.in. łodolamacze.

**Śladami słynnego ornitologa.** Paul Robien zaliczany jest do grona z najsłynniejszych szczecinian. Ornitolog, ekolog i pacyfista zarazem. Odkrył walory przyrodnicze jeziora Świdwie. Żył i pracował na wyspie Sadlińskie Łąki między Regalicą a jeziorem Dąbie. W czasie wojny pomagał polskim robotnikom przymusowym. Jesienią 1945 r. wraz z żoną Ewą został zamordowany przez Sowietów. Na wyspie, gdzie mieszkał i pracował, znajdują się tablica pamiątkowa i resztki schodów - jedyna pozostałość jego domu.

ANDRZEJ KRAŚNICKI JR



Widok na Szczecin z perspektywy kajaka. Ilu mieszkańców zna miasto od tej strony?

ANDRZEJ KRAŚNICKI JR



Oczyszczalnia ścieków Pomorzany. W tym miejscu do rzeki wpada czysta woda

**Jedyny taki most w Polsce.** Wciąż działająca zwodzona przeprawa kolejowa nad Regalicą k. Podjuch. 163-tonowe przesło unosi się, by przepuścić większe statki. Most to odbudowana po zniszczeniach wojennych niemiecka konstrukcja (na amerykańskim patencie). Na 17-metrowym przesłach jest tylko atrapa trakcji. Pociągi elektryczne przejeżdżają ten odcinek rozpędem.

**Coś za 47 mln euro.** Tyle kosztowała wybudowana nad Odrą k. Pomorzany oczyszczalnia ścieków. To dzięki tej budowli możemy dopłynąć na

Wały Chrobrego, nie zatykając nosa. Tuż nad rzeką bieleją potężne konstrukcje.

**Wielki, stary slip.** Miejsce zupełnie nieznane, które przetrwa najsmielsze plany zabudowy Kępy Parnickiej. Ponadstuletni slip stoczni rzecznej uznany jest za zabytek. Na planach zagospodarowania przestronnego Śródozdrza ostaje się jako jedyna pamiątka po działającej w tym rejonie stoczni. Na slip wciągano wielkie barki. Od strony lądu niedostępny, bo teren starej stoczni wciąż jest ogrodzony

**Most, który był zwodzony.** Powoli zapominamy, jak pierwotnie wyglądał i co potrafił wybudowany w latach 50. słynny most Długi, podpora szczecińskiego układu komunikacyjnego. A była to konstrukcja zwodzona. W praktyce okazało się, że zbyt duży ruch nie pozwala na jego regularne otwieranie. Na początku XXI w. zdemontowane zostały stalowe elementy zwodzonego przesła, a most przeszedł gruntowny remont. Ale wystarczy spojrzeć „od spodu”, by zobaczyć elementy i konstrukcje, które kiedyś pozwalały go unieść.

**Szczecińska „Wenecja”,** czyli kompleks fabrycznych budynków przy ul. Kolumba. Najefektniej wygląda oczywiście od strony wody, gdzie czerwone, ceglane mury schodzą wprost do wody. Kompleks budynków powstał w latach 1900-1910. Przemysłowcy F. Crepin, F. Ruckhorth i C. Lefevre produkowali tu drożdże (mając 20-procentowy udział rynku niemieckiego) i spirytus. Po wojnie obiekty zostały zdemontowane, teraz mają nowego właściciela i czekają na rewitalizację.

Lista takich miejsc wartych odwiedzin jest dużo dłuższa. Do większości z nich nie dociera żaden statek wycieczkowy. Sami szczecinianie mogą być pionierami odkrywającymi z kajakowego miejskiego atrakcje. ●

Więcej zdjęć na: www.szczecin.gazeta.pl

## Konkurs: wygraj wycieczkę

●● Zapraszamy na wspólną wyprawę po nieznanych zakątkach Międzyodrza. Bezpłatna wycieczka odbędzie się w najbliższą sobotę, 29 maja. Popłynij z nami 16 osób, które najciekawiej odpowiedzą na pytanie: Dlaczego chcesz poznać pływające ogrody?

E-maile należy wysłać na adres: kamila.matzak@szczecin.agora.pl od dziś do piątku, 28 maja, do godz. 12. Prosimy o podanie w każdym e-mailu numeru telefonu komórkowego osoby, która chce wziąć udział w wyprawie. Na kajakową wycieczkę po Międzyodrzu zabierzemy 16 osób, których uzasadnienia spodobały się nam się najbardziej. Zgłoszenia mogą wysyłać pary, które popłyną w jednym kajaku. Uczestników poinformujemy telefonicznie w piątek. Dla naszych kajakarzy mamy kajakowe gadzety. Wodoodporne etui na telefony komórkowe ufundowane przez firmę Kajaki.pl, przewodniki kajakowe po Międzyodrzu ufundowane przez „Gazetę”, smycze i opaski w barwach Floating Garden.

Zapewniamy bezpieczne, wygodne, dwuosobowe kajaki, kamizelki asekuracyjne, wiosła. Uczestnicy płyną jednak na własną odpowiedzialność. Konkurs adresujemy do osób powyżej 21 lat. ●

# Rejs przez labirynt kanałów

Czeka nas przyjemny spacer kanałami Międzyodrza. W sam raz, by poznać najpiękniejsze miejsca okolicy. Przy odrobinie szczęścia zobaczymy bielika, zimorodka, a w wąskim kanale miniemy się z bobrem

ANDRZEJ KRAŚNICKI JR

Ruszymy z Żabnicy (punkt wodowania nr 25) i kierujemy się nieco na północ, wypatrując na przeciwnym brzegu słuzy. Przed nami delikatnie zakręcający w prawo kanał, którego brzegi tu i ówdzie porastają drzewa. Po około 10 minutach uważnie patrzyemy w lewo, by nie przegapić krótkiego łącznika, którym przepływamy na Żeglicę. Wiosłujemy na północ mijając po drodze odchodzący w prawo kanał.

Wystające z wody drewniane pale to pozostałości po starej przeprawie wykorzystanej w 1945 r. do forsowania Odry. Gdzieś wśród trzciny są także pozostałości nasypu, po którym przez torfowisko prowadziła droga. Trudno ją dziś znaleźć. Została całkowicie pochłonięta przez przyrodę.

Drewniane pale (jeden wyraźnie nadgryziony przez bobra) to także znak do ostrego zakrętu w lewo. Jest tu trochę łozy zarastającej przesmyk, ale odpychając się od niej wiosłami, można spokojnie się przez tę przeszkodę przepchnąć.

Płyniemy prosto, uważając, by wśród trzciny nie przegapić po prawej stronie wąskiego przesmyku prowadzącego na kolejny kanał, na którym skręcamy w prawo w kierunku północnym.

Na najbliższym rozstaju skręcamy w lewo, dalej po pokonaniu krótkiego, prostego odcinka, tuż przed służą ponownie w lewo. Przed nami Kanał Moczydłowski, przez wielu uznawany za najpiękniejsze miejsce na Międzyodrzu. Kanał jest dość wąski, a jego brzegi porastają wysokie drzewa. Można w tej okolicy spotkać bobra.

Końcówka kanału powoli zarasta. Po prawej, nad wodą, zwisają gałęzie drzew. Może na którejś z gałęzi wypatrzycie płochliwego, ale ślicznego, kolorowego niczym papuga zimorodka.

Przez pierwsze kilkadziesiąt metrów unikamy lewego brzegu ze względu na znajdujący się tuż pod wodą głaz. Z prawej, wśród zieleni, wyrasta ruina dużego budynku z cegły. To pozostałość po przepompowni. Przed wojną służyła do pozbywania się części wody z łąk Międzyodrza, które było wykorzystywane rolniczo. Nad Odrą Zachodnią znajduje się jeszcze kilka takich ruin.

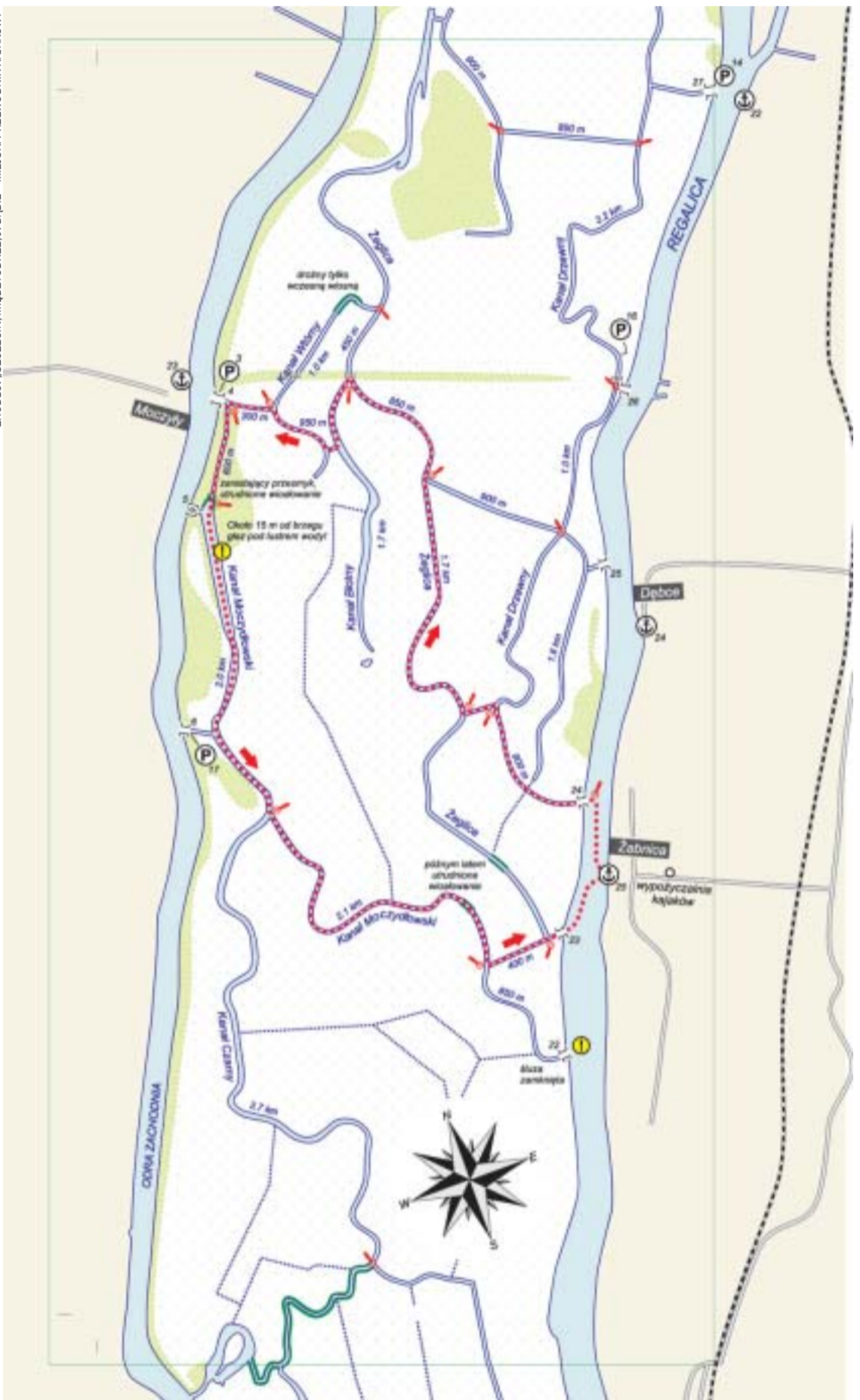
Im dalej płyniemy, tym uważniej należy rozglądać się po niebie. To jedno z tych miejsc, gdzie można wypatrzeć bielika. Mijamy kanał po prawej prowadzący do słuzy. Można na chwilę do niej podpląć, by zobaczyć kilka rosłych drzew zaatakowanych przez bobry.

Na kolejnym rozstaju skręcamy w lewo. Następnie prostym kanałem, który napotkamy również po lewej stronie dopływamy do słuzy, a za nią wypływamy na Regalicę, z której po prawej widać miejsce naszego startu i mety.

Wycieczkę można zacząć także w Moczyłach. Po wplynięciu do słuzy kierujemy się w prawo w Kanał Moczydłowski. Potem zaś zamiast wpływać na Regalicę (tak jak w opisie powyżej) przed służą skręcamy w lewo i kanałem Żeglica płyniemy na północ, wpływając po kilkuset metrach na nasz szlak.

W obu wariantach wycieczka liczy około 10 km i wraz z postojami na odpoczynek (dwa po 5 minut, jeden 20-minutowy) zajmuje około 4,5 godziny. Bez względu na to trzeba mieć ze sobą mapę, bo ta część Międzyodrza to największy labirynt kanałów, w którym bardzo łatwo się zgubić. ●

ZŹRÓDŁO: „SZCZECIN, MIĘDZYODRZE, J. DĄBIE – MIEJSKI PRZEWODNIK KAJAKOWY”



Trasa opisywanej wycieczki

## Skorzystaj z przewodnika

Zarówno mapa, jak i opis trasy na tej stronie pochodzą z wydanego pod koniec kwietnia przewodnika „Szczecin, Międzyodrze, j. Dąbie - miejski przewodnik kajakowy”. Najważniejszą jego część to mapa obejmująca obszar od ujścia rzeki Ina do Widuchowej. Umieszczone są na niej wszystkie istotne dla kajakarza informacje, np. długość poszczególnych kanałów, tras, miejsca do wodowań. Są też propozycje 10 wycieczek (każda z osobną mapą i opisem trasy), opisy nadodrzańskiej przyrody i 14 szcześcińskich atrakcji, które najlepiej poznać właśnie od strony wody. Autorzy, Andrzej Kraśnicki jr (na co dzień dziennikarz „Gazety”), Grzegorz Koralewski i Arkadiusz Kozaczuk, od lat penetrują zakątki Międzyodrza.

Całość wydana została na specjalnym, wodoodpornym materiale. Przewodnik wydało Wąlkowska Wydawnictwo. Kosztuje 34,90 zł. ●



Okładka przewodnika dla kajakarzy

## Praktyczne porady Jak bezpiecznie pływać kajakiem?

Kajak zupełnie niesłusznie uchodzi za wywrotny i niebezpieczny. Jeśli masz obawy, wsiańdź do niego na płytkiej wodzie przy plaży i postaraj się go tak rozbujać, aby się przewrócił. Zapewniamy: to bardzo trudne.

Tak jak przy jeździe na rowerze czy nartach, ważne jest jednak zachowanie pewnych zasad. W poprzednich dwóch odcinkach zwróciliśmy uwagę, na co powinien uważać kajakarz na wodzie, jak najlepiej wiosłować; kilka żelaznych reguł ważnych dla pływających po

Międzyodrzu przypominamy dziś jeszcze raz (na końcu tekstu).

### W jaką pogodę pływać

Nie brakuje kajakarzy, którzy pływają cały rok, robiąc przerwę tylko wtedy, gdy zimą woda zamienia się w lód. Zimowe pływanie niesie jednak nieco większe ryzyko, dlatego do takich wycieczek zachęcamy bardziej doświadczonych kajakarzy. Obowiązują jeszcze jedna reguła: zimą nigdy nie pływamy sami.

Na razie cięższy się wiosną, choć zimną i deszczową. Czy w taką pogodę można bezpiecznie pływać, nie narażając się na przeziębienie? Oczywiście! Przekonanie, że kajakiem pływać należy tylko, jak jest słońce, 25 st. C, a woda w jeziorze czy rzece

jest ciepła, to mit. Do naszych wycieczek wysoka temperatura wcale nie jest potrzebna, wręcz przeciwnie - przeszkadza.

Najbardziej optymalne warunki to temperatura między 15 a 20 stopni, niezbyt silny wiatr, słońce od czasu do czasu chowające się za chmurami. Wiosłując, bardzo szybko się rozgrzewamy. Na ostatnich wycieczkach kajakowych z „Gazetą” temperatura oscylowała w granicach 12-15 stopni. Wystarczyły T-shirt, niezbyt gruba koszula (w żadnym razie flanelowa) lub cienki polar, kurtka przeciwdeszczowa, zwykle spodnie, kalosze (bo na jednym z brzegów, gdzie wysiadaliśmy, było błoto). Świetnym izolatorem jest zresztą kamizelka asekura-

cyjna, która w upalne dni niestety jest zimą.

Są oczywiście pewne granice. Pływanie w deszczu jest tak przyjemne jak spacerowanie w taką pogodę. Kajakowaniu nie sprzyja też silny wiatr. Na wodzie tworzą się fale, a wiosłowanie pod wiatr nie jest ani przyjemne, ani łatwe.

Niezależnie od tego, w jakich warunkach wypływamy, trzeba być jednak gotowym na niespodziewane załamanie pogody. Późną wiosną i latem taką asekuracją jest zwykła kurtka przeciwdeszczowa, która może uchronić i przed wodą i ogrzeje w razie, gdyby zrobiło się chłodniej. Takie koło ratunkowe dobrze jest mieć schowane w wodoszczelnym woreczku.

### Pływaj bezpiecznie

Jeśli nie zakładasz kamizelki asekuracyjnej, przynajmniej na niej nie siadaj. Niech będzie pod ręką.

Nie pij alkoholu. Pozornie cudowne, chłodne piwo na kajaku tępi wszelkie zmysły, z tym równowagi na czele, a przy słońcu działa z podwójną mocą.

Zabierz coś koniecznie do picia, czapkę, telefon komórkowy w wodoszczelnym etui, przewodnik.

### Czego nie robić

- Nie śmieć! Na Międzyodrzu nikt za ciebie nie posprząta.
- Na Międzyodrzu nie rozpalaj ognisk, nie korzystaj z grilla.
- Nie podplątaj do gniazd, niepotrzebnie nie niepokój ptaków. ●AKR

# Złapali bakcyła, deszcz im niestraszny

Czaple pozwalały się podejść nawet na 20 m. Nad głowami przelatywały rybitwy, pojawił się też drapieżny błotniak. I choć spadł deszcz, na koniec wszyscy pytali, kiedy i gdzie płyniemy następnym razem



Płyniemy przez służę...

...i między drzewami

**ANDRZEJ KRAŚNICKI JR**

••  
- Nigdy z tak bliska nie widziałem czapli - mówił Łukasz Sieczka, jeden z uczestników sobotniej wycieczki, gdy ten piękny ptak po raz kolejny przeleciał nam tuż nad głowami.

Płochliwe czaple, które zwykle zrywają się do lotu, gdy podpływamy na 100 m, tym razem pozwalały się „podejść” nawet na 20 m. Nad głowami pojawił się też drapieżny błotniak i mnóstwo rybitw. Arek Koza-

czuk, współautor przewodnika kajakowego, miał o czym uczestnikom wycieczki opowiadać. Niestety także o coraz trudniejszej sytuacji ptaków na Międzyodrzu. Stopniowe zarastanie kanałów i łąk powoduje, że znikają najbardziej cenne i zagrożone wyginieciem gatunki ptaków. Szkoda, bo wśród kanałów żyje np. niezwykle rzadka wodniczka.

Nasza druga wyprawa zaczęła się podobnie jak tydzień wcześniej w Moczylach koło Kołbaskowa. Załoganci

po minięciu służy dowiedzieli się, że właśnie znaleźliśmy się na terenie, który w 1997 roku uratował, a teraz uratuje po raz drugi najniższej położone części Szczecina przed falą powodziową. Poldery Międzyodrza są bowiem ogromnym zbiornikiem retencyjnym. Kiedyś był lepiej wykorzystywany. Dziś pamiątką po przedwojennych czasach są zniszczone służy i budynek przepompowni.

Wycieczki z „Gazetą” już przyniosły skutek.

- Złapaliśmy kajakowego bakcyła - przyznał w sobotę Paweł, który wraz z żoną wybrał się na wyprawę drugi raz.

Do „Gazetowej” wyprawy dołączył też na własnym kajaku Marek Binkiewicz.

- Międzyodrze jest wciąż niedoceniane - mówił, płynąc obok mnie. - Zwykle płynam tu sam i cieszę się, że mogę do was dołączyć.

Ostatnie pół godziny było sprawdzianem hartu ducha. Zaczęło bowiem padać. Najpierw rzadkie kropelki nie

zachęcały nawet do założenia kurtki przeciwdeszczowej. Na brzegu rozpadało się na dobre. Na pożegnanie wszyscy jednak pytali, kiedy i gdzie płyniemy następnym razem.

To nie tajemnica. W najbliższą sobotę zwiedzimy okolice na północ od Autostrady Berlińskiej z przepięknym Kanalem Kwiatowym na czele. Jak popłynąć z „Gazetą” - szczegóły na stronie 1. ●

Więcej zdjęć - w specjalnym serwisie „Pływające ogrody” na [www.szczecin.gazeta.pl](http://www.szczecin.gazeta.pl).

## Trzydniowa na Wałnica

### Sail Szczecin 11-13 czerwca Dni Morza

#### Będą Wały w szwach trzeszczały

Tak hucznego świętowania Dni Morza jeszcze nie było! Spektakularne widowiska, żywiołowa muzyka, wspaniałe żaglowce i wielki pokaz sztucznych ogni to tylko mała kropla w całym oceanie zabawy. Od piątku do niedzieli Wały Chrobrego staną się imprezową stolicą Polski, a setki tysięcy gości poczują wielki przypływ radości i wolności. Zapraszamy!

#### Trzy dni wypełnione po brzegi atrakcjami\*:

- fantastyczne widowisko muzyczne Chopin na Chopinie,
- koncerty Hey i wielu zespołów folkowych i szantowych
- parada żaglowców i oldtimerów oraz rejsy wycieczkowe
- gorące latynoamerykańskie pokazy taneczne
- regaty wioślarskie i zawody sportowe na lądzie
- loty balonem na uwięzi i dwa lunaparki dla najmłodszych

\* Pełny program Dni Morza wraz z imprezami towarzyszącymi na stronie [www.szczecin.eu/sail\\_szczecin](http://www.szczecin.eu/sail_szczecin)

Organizator

Szczecin

Partner główny

BOSMAN

Partnerzy

floating garden

stje'tsin 2050 project



## Program imprezy:

## 10 czerwca (czwartek)

Godzina	Miejsce	Nazwa wydarzenia
9:00 – 19:30	Teatr Współczesny, Wały Chrobrego	Konferencja „Wolność i bezpieczeństwo”
17:00 – 18:00	Wały Chrobrego	Wpłynięcie okrętów Marynarki Wojennej RP i żaglowca ORP ISKRA. Powitanie jednostek przez Prezydenta Miasta Szczecin.

## 11 czerwca (piątek)

Godzina	Miejsce	Nazwa wydarzenia
10:00 – 17:00	Wały Chrobrego, Łasztownia	Wpłynięcie żaglowców, oldtimerów i jachtów.
15:00 – 16:00	Wały Chrobrego, akwen wodny	Pokaz działania służb w warunkach zagrożenia tenorystycznego na statku
16:30	Muzeum Narodowe, Wały Chrobrego	Otwarcie wystawy „Z dziejów żeglarnictwa polskiego na Pomorzu Zachodnim”. Wystawa będzie czynna w terminie 11.06.2010 – 31.10.2010
17:00 – 19:30	Odła	Rejzy komercyjne na żaglowcach i oldtimerach (konieczny zakup biletu).
17:30	Pokład żaglowca „Zawisza Czarny”, ul. Jana z Kolna	Wodowanie isiątki Jana W. Zamankiego z Kanady „Z Mierzą przez życie i oceany czyli opowieści kapitana Ludomira Męczyki”.
16:00 – 18:00	Łasztownia, „Arena muzyki i tańca”, namiot przy łźnie Celinej	Prezentacje zespołów dziecięcych szkół szczecińskich i plebisków kultury.
18:00 – 22:00	Łasztownia, „Arena muzyki i tańca”, namiot przy łźnie Celinej	Wieczór latynoamerykański: koncerty DJ i pokazy tańca w wykonaniu formacji tanecznych: Reggaton Ladies Crew, Latino Vibe, DK Dances. Bicie rekordu Szczecin w tańcu rueda de casino – prowadził Buena Vista Salsa Club.
19:00	Łasztownia, „Scena pod Gwiazdami”, namiot na końcu Łasztowni	„Baltic Suite” – koncert Baltic Neopolski Orkiestra. W programie także nowe aranżacje utworów z „Kabaretu Staszyczeńskich” i utworów, do których słowa napisał Agnieszka Osiecka.
22:00	Łasztownia, „Scena pod Gwiazdami”, namiot na końcu Łasztowni	„Scena szczecińska” koncert zespołu HEY.

## 12 czerwca (sobota)

Godzina	Miejsce	Nazwa wydarzenia
10:00	Wały Chrobrego, Łasztownia	Otwarcie pokładów żaglowców i oldtimerów do zwiedzania.
10:00 – 18:00	Odła	Rejzy dla młodzieży połączone z warsztatami marynarskimi na pokładach. Rejzy komercyjne na żaglowcach i oldtimerach (konieczny zakup biletu).
12:00 – 17:30	Łasztownia, „Arena muzyki i tańca”, namiot przy łźnie Celinej	„Wesoła i ciekawa z Neptunem wyprawa” – widowisko szantowe dla dzieci. Prezentacje zespołów dziecięcych szkół szczecińskich.
12:00 – 16:00	Łasztownia, Nabrzeże Celinej	Regaty wioślarskie i zawody sportowe na łądze: walki na bomy, przeciąganie liny, skakanie w wodzie, chodzenie synchroniczne.
12:00 – 20:00	Łasztownia, Nabrzeże Starówka	„Z wiatrem i na wodzie” – warsztaty edukacyjne. Przekazanie Muzeum Narodowemu eksponatów wydobytych przez ekipę Magazynu Nurkowanie na Wolinie. „Odna to nie choroba” – z ekologią na Ty. Nurkowanie z Magazynem Nurkowanie, Skimboard – sport ekstremalny dla każdego.

## 12 czerwca (sobota) c.d.

17:00 – 21:30	Łasztownia, „Scena pod Gwiazdami”, namiot na końcu Łasztowni	„Polska spotyka Irlandię” – koncert z udziałem zespołów muzycznych: „Dervish” (Irlandia), „North Cragg” (Irlandia), „Sąsiedzi” (Polska), „Dair” (Polska) oraz tanecznych: „Cowboy-Ryan Dancers” (Irlandia), „Reelands” (Polska). Koncert pod patronatem: Culture Ireland.
18:00 – 22:00	Łasztownia, „Arena muzyki i tańca”, namiot przy łźnie Celinej	Wieczór latynoamerykański: Tadeusz Wasilewski (Birmienie Andów), Grupo Costa, Club Tropicain (koncerty DJ i pokazy tańca).
22:00	Wały Chrobrego	„Chopin na Chopinie” – widowisko muzyczne z okazji Roku Chopinowskiego i rozpoczynającego się w Szczecinie rejsu żaglowca „Fryderyk Chopin” promującego Polskę w portach Europy w ramach projektu unijnego. Wykonawcy: Krzysztof Jabłoński (fortepian), Leszek Modrzyk (fortepian), Orkiestra Akademii Beethovenowskiej z Kralowa pod dyktando Michała Nesterowicza, Orkiestra Kameralna Marii Fominowskiej, Art Color Ballet. Współorganizator: Polska Organizacja Turystyczna.
po widowisku	Wały Chrobrego, akwen	Pokaz sztucznych ogní.

## 13 czerwca (niedziela)

Godzina	Miejsce	Nazwa wydarzenia
10:00	Wały Chrobrego, Łasztownia	Otwarcie pokładów do zwiedzania.
10:00 – 16:00	Łasztownia, namiot	„Z wiatrem i na wodzie” – warsztaty edukacyjne: „Odna to nie choroba” – z ekologią na Ty. Nurkowanie z Magazynem Nurkowanie, Skimboard – sport ekstremalny dla każdego.
11:00 – 15:00	Odła	Rejzy komercyjne na żaglowcach i oldtimerach (konieczny zakup biletu).
12:00	Bazylika, p.w. św. Jakuba	Misa św. w intencji Ludzi Morza.
12:00 – 17:00	Łasztownia, „Arena muzyki i tańca”, namiot przy łźnie Celinej	„Rejs pełen wrażeń na oceanie marzeń” – widowisko szantowe dla dzieci. Prezentacje zespołów dziecięcych szkół szczecińskich.
13:00 – 14:30	Wały Chrobrego	Parada młodzieży ze szkół szczecińskich i żeglarskiej reprezentacji Szczecina na regaty The Tall Ships Races 2010 – wieczorne nagrody za prezentację w paradzie.
16:00	Wały Chrobrego	„Błogosławieni pod żaglami” – nabożeństwo eklezjastyczne oraz błogosławieństwo dla jednostek i załóg od strony wody.
17:30	Odła	Parada oldtimerów i jachtów wokół Wyspy Godzkiej – zakończenie VI Złoty Oldtimerów, pożegnanie jednostek.
17:00 – 22:00	Łasztownia, „Scena pod Gwiazdami”, namiot na końcu Łasztowni	„Sail Szczecin - Płynięcie do Szczecina”. Wystąpią: Mirosław Kowalewski, Sławomir Klupi, „Stare dzwony”, „Cztery ręk”, „Flash Crew”, „Formacja”, „Sailor”, „Lemko – Tower”, „Małczki”.
18:00 – 22:00	Łasztownia, „Arena muzyki i tańca”, namiot przy łźnie Celinej	Wieczór taneczny w stylu zespołów ASBA, QUEEN oraz „Ball starzy płyty” – od rocka do disco fever.

oraz kilkadziesiąt imprez towarzyszących, szczegółowy program imprezy na: [www.szczecin.eu/sail\\_szczecin](http://www.szczecin.eu/sail_szczecin)

Organizator



Szczecin

Partner główny



Partnerzy

